



S.M. ASSUMPTA - Elżbieta Pluta

(* 24.11.1944 r. - + 12.02.2025 r.)

S.M. Assumpta – Elżbieta Pluta urodziła się 24 listopada 1944 r. w Górażdżach w rodzinie robotniczej, jako druga z trójki rodzeństwa w rodzinie Andrzeja i Gertrudy z domu Pietruszka. Miała starszą siostrę i młodszego brata. Ojciec ciężko pracował w fabryce przy układaniu kamieni, a matka pracowała w fabryce obuwia w Otmęcie, równocześnie prowadząc dom i troszcząc się o wychowanie dzieci. Do wspólnoty Kościoła Elżbieta została przyjęta przez sakrament chrztu św. dnia 4 grudnia 1944 r. w kościele parafialnym pw. św. Jacka w Kamieniu Śląskim i w tym samym kościele mając 9 lat przyjęła pierwszą Komunię św., a dnia 22 maja 1956 r. – z rąk ks. infułata Emila Kobierzyckiego z Opola sakrament bierzmowania.

S.M. Assumpta pochodziła z rodziny głęboko katolickiej, gdzie pielęgnowano życie sakramentalne i modlitwę. W swoich wspomnieniach napisała, że pomimo 8 km. odległości z Górażdży od kościoła parafialnego w Kaminie Śląskim rodzina każdej niedzieli uczestniczyła we Mszy św., a każdy I piątek miesiąca był dniem sakramentu pokuty. Elżbieta włączała się w grupy parafialne - została przyjęta do Sodalicii Mariańskiej oraz do III Zakonu Św. Franciszka.

Z powodu trudnej sytuacji finansowej w domu Elżbieta nie miała możliwości podjęcia nauki w szkole ponadpodstawowej, stąd mając 15 lat po ukończeniu szkoły podjęła pracę opiekunki dla dziecka swojej nauczycielki, następnie poszła do pracy jako telefonistka w Zakładach Wapiennych w Górażdżach. Z Siostrami Służebniczkami Elżbieta nie utrzymywała bliższych kontaktów, ale widywała je każdej niedzieli w kościele parafialnym w Kamieniu Śląskim. W lipcu 1961 r. miała okazję uczestniczyć z grupą dziewcząt w obłóczynach sióstr w Leśnicy, tak opisała to wydarzenie: „...gdy weszłam do kaplicy uderzyła mnie cisza i figura Matki Bożej w ołtarzu. Całą uroczystość bardzo przeżyłam i tam wtedy w kaplicy przyrzekłam Matce Bożej, że za rok uklęknę u stóp ołtarza, by się Jej oddać”. Krótko po tym napisała list do Leśnicy z prośbą o przyjęcie do Zgromadzenia, na który otrzymała pozytywną odpowiedź.

W wieku 17 lat z błogosławieństwem Rodziców dnia 18 października 1961 r. wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Najświętszej Maryi Panny Niepokalanie Poczętej w Leśnicy. Po kilku miesiącach kandydatury 15 sierpnia 1962 r. rozpoczęła w Leśnicy nowicjat, czas przygotowania do I ślubów, które złożyła dnia 9 września 1963 r.

Po ślubach s.M. Assumpta została skierowana na kurs pielęgniarski do Warszawy, by po rocznym przygotowaniu od września 1964 r. rozpocząć posługę jako pielęgniarka

środowiskowa na placówce w Chocianowicach, a po kilku miesiącach w styczniu 1965 r. została posłana do Gliwic Sośnicy, gdzie posługiwała jako pielęgniarka wśród starszych i chorych podopiecznych w Domu Pomocy Społecznej, prowadzonym przez siostry.

Dnia 22 sierpnia 1969 r. s.M. Assumpta złożyła wieczystą profesję w domu prowincjalnym w Leśnicy. Po ślubach wieczystych pozostała w Sośnicy. W tym czasie została posłana na Studium Muzyki Kościelnej do Wrocławia (1968-1973). Swoje obowiązki pielęgniarki oddziałowej łączyła z nauką, co nie było łatwe.

We wrześniu 1973 r. została przeniesiona na placówkę do Ligoty Turawskiej w charakterze organistki oraz zakrystianki. W kolejnych latach Siostra przebywała na następujących placówkach: Przychód (1980-1981) jako organistka, Fałkowice (1981-1989) jako organistka i katechetka, Chrzastowice (1989-1995) jako organistka, katechetka i przełożona domu, Szczawno Zdrój (1995-1996), Długomiłowice (1996-1997), Chróstina Opolska (1997-2000), Dziewkowice (2000-2006), Bodzanowice (2006-2007). Na wszystkich tych placówkach służyła jako organistka. W Chrościnie Opolskiej, Dziewkowicach i Bodzanowicach jako przełożona domu była odpowiedzialna za wspólnotę zakonną.

Dnia 3 sierpnia 2007 r. s.M. Assumpta przybyła na placówkę do Kudowy Zdroju, gdzie troszczyła się o odwiedzających dom gości, tam pozostała do 2014 r. z przerwą na kilkumiesięczną rehabilitację w Leśnicy (2009-2010). Z Kudowy Zdroju w 2014 r. została posłana do Szczawna Zdroju, gdzie podejmowała różne prace domowe i pozostała tam aż do 1 września 2022r. kiedy to przeniesiono Ją do domu sióstr emerytek w Górze Św. Anny, gdzie chętnie włączała się do pomocy w kuchni.

S.M. Assumpta była dobrą i gorliwą służebniczką. Była rozmodlona, dużo czasu poświęcała na modlitwę, pielęgnując relację z Oblubieńcem. W pracy bardzo sumienna i cierpliwa. Kochała swoją posługę organistki, troszcząc się o piękno liturgii. Potrafiła dostosować się do wymagań, ponieważ zależało Jej na dobrej współpracy sióstr z duszpasterzami w parafii. Jako przełożona dbała o potrzeby Sióstr z matczyną troską, miała dar łącznia wspólnoty. Z wielką cierpliwością znosiła cierpienia i różne niedogodności życia.

W ostatnich tygodniach zaczęła poważnie chorować, dwukrotnie hospitalizowana, z nadzieją wróciła wieczorem w środę 12 lutego br. do swojej wspólnoty ze szpitala. Przyjęła odwiedzin Matki Prowincjonalnej i kapłana. I choć nic nie wskazywało jeszcze, że to Jej ostatek godziny, zmarła cicho jak żyła, o godz. 20.36, otoczona modlitwą swoich współsióstr w 81 roku życia i 62 ślubów zakonnych.

Ufamy, że Jej dusza oczyszczona przez cierpienie raduje się już wiecznym pokojem i nieprzemijającą szczęśliwością w Królestwie Chrystusa Zmartwychwstałego.